piątek, 09.06.2023

Ks. Jan Chyczewski

Ks. Jan Chyczewski

Podczas powstania styczniowego miało miejsce dość ważne dla nas wydarzenie! A mianowicie - Bitwa o Łaskarzew 🔥⚔️💥!

Kapelanem powstańców podczas Bitwy o Łaskarzew zgodził się być ksiądz Jan Chyczewski - proboszcz z Wargocina. Wielki patriota i powstaniec styczniowy. Miał wówczas 46 lat. Urodził się 6 marca 1818, święcenia kapłańskie otrzymał w 1843 roku. Pracował w parafii Wargocin w czasie powstania styczniowego.

Gdy bitwa w Łaskarzewie już trwała i nadeszła chwila, w której atak się załamał Ks. Jan Chyczewski jako jeden z nielicznych jeszcze próbował motywować powstańców do dalszej walki! Nie chciał aby się poddawali!

Niestety za swój udział w Bitwie o Łaskarzew ks. Jan Chyczewski został aresztowany w Maciejowicach 19 lutego 1864 r.

Oskarżony został o to, że "był w bandzie i zachęcał żeby szła naprzód i niszczyła wroga. Brał udział w napadzie na Łaskarzew".

Dodatkowo oskarżano go również o to, że razem z ks. Szumerem odmówili władzom carskim ogłoszenia z ambony rozkazu carskiego generała Maniukina, naczelnika oddziału siedleckiego, dopóki nie otrzymają od swojego biskupa właściwego na to upoważnienia. Chodziło o przeczytanie parafianom, że wojska carskie zgniotły w zarodku powstanie (Było to oczywiście nie prawdą. Chodziło o zniechęcenie innych do przyłączenia się do powstania).

Został za to zaaresztowany i oddany pod sąd 28 kwietnia 1864 roku.

Został więźniem cytadeli warszawskiej.

Odsiedział w więzieniu kilka miesięcy.

W dniu 3 sierpnia dodatkowo został skazany na osiedlenie w głębi Imperium Rosyjskiego, na Syberię.

W między czasie doszło jednak do okoliczności łagodzących jego wyrok i zwolniono go z aresztu, ale w między czasie władze carskie nałożyły na niego karę 200 rubli jako zadośćuczynienie za udział w „napadzie" na Łaskarzew.

Ks. Chyczewski niestety nie był w stanie zapłacić tak ogromnej kwoty, więc biskup poprosił władze carskie o zwolnienie go z tej opłaty. Na tę prośbę biskup dostał odpowiedź:

„Ponieważ decyzja względem wymierzania kar z powodu przewinień politycznych i okoliczności odnoszących się do stanu wojennego, w jakim kraju tutejszy obecnie się znajduje, należą do atrybucji władz wojenno-policyjnych działających na mocy danej im władzy. Z tego powodu nie mogę uczynić zadość powyższemu wstawiennictwu Jaśnie Wielkiego Pana..."

Karę podtrzymano.....